

# DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

**PRENUMERATA** miesięczna za „Dziennik Narodowy” wynosi w mieście i na prowincji 4 złote.

**CENY OGŁOSZEŃ:** I-strona 1 wiersz milimetryj jednolamowy (strona 4 szpalty) 40 groszy II i III strona (str. 4 szp.) — 35 groszy IV strona (str. 8 szp.) — 30 groszy Za ogłoszenia w N-rach niedzielnych i świątecznych, jak równoż ogł. liczbowo, dolicza się 25 proc. Na 500. uchwały Zjazdu Zw. Prasy prowincyj., wszystkie komis., w t. przyw. i społ. podlegają płac

## Pierwsze posiedzenie Sejmu 3-go listopada

(Telefonem od naszego Korespondenta)

**WARSZAWA.** Pierwsze posiedzenie Sejmu w nadchodzącej seji zwyczajnej zostało wyznaczone na czwartek 3 listopada o godz. 3 po południu.

Porządek dzienny: pierwsze czytanie projektu preliminarza budżetowego na r. 1928/29.

W środę odbędzie się konwent seniorów dla ustalenia kwestyj formalnych, związanych z rozpoczynającą się sesją zwyczajną.

## Djety tylko za 28 dni

W związku z zakończeniem ostatniej kadencji sejmowej w dniu 28-go listopada pan marszałek Rataj polecił kancelarii sejmowej wypłacić posłom pensję tylko za 28 dni listopada.

## Mniejszości narodowe tworzą wspólny blok

W kołach mniejszości narodowych opowiadają, że kwestja porozumienia ugrupowań mniejszości mieszczańskich jest na dobrej drodze i utworzenie bloku wyborczego tych kół jest zupełnie możliwe. Natomiast jest wręcz wątpliwem, czy uda się dlań pozyskać ugrupowania socjalistyczne mniejszości narodowych. Nie jest wykluczone, by grupy te utworzyły wspólny blok. W sprawie tej toczą się rozmowy.

## Oskarżenie przeciw gen. Kulińskiemu

Prasa warszawska donosi, że wkrótce stanie przed sądem wojskowym gen. Mieczysław Kuliński, były dowódca O. K. Warszawa, były zastępca szefa sztabu generalnego, następnie były dowódca O. K. Kraków.

Generał Kuliński postawiony jest w stan oskarżenia o brak dozoru nad podwładnymi i uadużycia w chęci zysku, polegające na tem, jak twierdzi oskarżenie, że kazał sobie wypłacić nie należące mu się djety. Wraz z generałem Kulińskim oskarżony jest były jego adjutant kpt. Romer i szereg innych oficerów.

**Cena egzemplarza 15 groszy.**

— **Oplaty stemplowe przy rekursach.** Izba Skarbowa podaje do ogólnej wiadomości wyjaśnienia dotyczące opłat stemplowych przy rekursach.

Jeżeli zakwestjonowana suma podatku majątkowego nie przenosi kwoty 50 zł. odwołanie wolne jest od stempla. Jeżeli zakwestjonowana suma podatku majątkowego przewyższa 50 zł. lecz nie przekracza 100 zł., stempel na odwołanie wynosi 50 gr. Jeżeli zakwestjonowana suma podatku przewyższa kwotę 100 zł. stempel 2 zł. Na wszelkie inne podania i próby do władz państwowych, a więc na próby o ograniczenie, wstrzymanie egzekucji i t. d. stempel wynosi w każdym wypadku 3 złote.

## Ze zjazdu Rady Naczelnej Monarchistycznej Organizacji Wszechstanowej

W dniu 23 bm. obradowała w Warszawie, w sali Tow. Hygienicznego Rada Naczelna M. O. W. Obrady te można by nazwać początkiem nowego etapu, w działalności monarchistów polskich, był to bowiem I-szy zjazd delegatów z całego kraju, od chwili zjednoczenia się wszystkich grup monarchistycznych w Polsce. Obrady zajął poseł dr. A. Cwiakowski odczytując cały szereg depeesz między innymi od Ukraińskiej Monarchistycznej Organizacji Wszechstanowej, którą zebrani przyjęli frenetycznymi oklaskami. Następnie krótkie przemówienie wygłosił generał broni K. Raszewski zaznaczając, że poznańskie podporządkuje się na czele z nim pos. Cwiakowskiemu, jako politykowi i czyni to dlatego że każdy winien być na swoim miejscu, bowiem najdzielniejszy generał może być fuszerem w polityce. Oświadczenie generała przyjęli zebrani okrzykami na jego cześć i ziemi poznańskiej — kolebki królów. Z kolei nastąpiło przemówienie dr. Jana Moszyńskiego, na temat obecnej polityki zewnętrznej, oraz wewnętrznej Polski. Wywiązała się dyskusja. Wszyscy mówcy wysunęli hasło życzliwej neutralności do rządu marsz. Piłsudskiego, motywując to tem, że jest to rząd narodowy przeciw, o który walczyliśmy z zaborcami przeszło sto lat, a prawi Polacy i dobrzy obywatele, dla dobra państwa winni się ograniczać do rzeczowej krytyki, a bezpodstawną i chorobliwą nienawiść Polaków, do polskiego rządu, przedkładanie partyjnicztwa, ponad Naród, musi się spotkać z należyłą odprawą. Do wyborów postanowili monarchiści iść sami, ponieważ zarówno wybory do przyszłego sejmu, jak i dzisiejszy stan rzeczy, jest okresem przejściowym tylko, ilość więc mandatów, uzyskana przez M. O. W., absolutnie nie może zaważyć na zwycięstwie monarchizmu w Polsce. Posłowie-monarchiści, w przyszłym sejmie, mają odegrać rolę sumienia Narodu i dążyć do plebiscytu: Monarchja czy republika. To ma być ostatnim etapem zwycięstwa testamentu Konstytucji 3-go Maja. Popołudniowo obrady wypełniło przemówienie posła Cwiakowskiego, o sprawach organizacyjnych, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, oraz wybory do Zarządu Głównego. Jednomyslnie z jaką zapadały uchwały, przy znacznej liczbie obradujących (97)

entuzjazm, z jakim witano pos. dr. Cwiakowskiego i generała broni Raszewskiego, świadczy wymownie o wyrobieniu politycznym delegatów, o trosce ich o przyszłość Polski i o zaufanie, jakim darzą swych przywódców. Liczni reporterzy pism stołecznych, krajowych i zagranicznych, oraz obecność fotografistów pism illustrowanych świadczą o wielkim zainteresowaniu się rozwojem ruchu monarchicznego.

Zakończono Zjazd o godz. 8 wiecz. Tu nastąpiła wzruszająca scena, gdy hr. Zygmunt Plater, w chwili, gdy padł okrzyk «Vivat wszystkie stany!», chwycił w objęcia i ucałował delegatów chłopów z pod Racławic. Uściski i pocałunki zamieniali dalej ze sobą dr. Cwiakowski, hr. Plater, gen. Raszewski, Franek z pod Miechowa, a za ich przykładem poszło całe przyzjędum. Zaczęła się nowa era w rozwoju idei Bolesława Chrobrego.

## Z Częstochowy

Radca Magistratu Piotrkowskiego Seweryn Nowakowski kandydatem na Prezydenta miasta.

Sprawa ukonstytuowania się nowego Zarządu miasta stanowi przedmiot ogólnego zainteresowania. Wobec sukcesu PPS. przy ostatnich wyborach, grupa ta jako najliczniejsza obsadzi stanowisko Prezydenta swoim przedstawicielem.

Dowiaduje się, że najpoważniejszym kandydatem na stanowisko Prezydenta miasta Częstochowy jest p. Seweryn Nowakowski, radca finansowy Magistratu w Piotrkowie.

Wybór radcy Seweryna Nowakowskiego, o ile tenże oświadczy swoją zgodę, zdaje się nie ulegać wątpliwości, ponieważ za tą kandydaturą opowie się również i umiarkowana grupa centrowa, mieszczańsko-rzemieślnicza.

## Chorągiewki na groby

Corocznym zwyczajem Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan urzędza zbiorke na rzecz sierot sprzedając chorągiewki na groby. Chorągiewki te są do nabycia w Administracjach pism, drukarni Dóbrzańskiego, w sklepach: Tamilina, R. Malangiewicza, Związku Spożyców, Tow. „Łączność”, w Syndykacie Rolniczym, sklepie Ziemiaków i wędliniarni Pajchla.

— **Zmiana czasu pracy w urzędach** nastąpi z dniem 1-go listopada. A mianowicie czas pracy obowiązować będzie od godziny 8.30 rano do 3.30 popołudniu.

— **Przychodnię przeciwjagliczną**, tak bardzo potrzebną w Piotrkowie, otwarł Zarząd miasta w szkole powszechnej im. Kościuszki przy Aleji 3-go Maja. Kierownictwo poruczono d-rowsi Hartmanowi, znanemu okuliście. Przyjęcia chorych w poniedziałki, środy i piątki od 11 — 12 w południe.

## SPECJALISTA

CHOROBY WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH

**DR MED. I. FAJMAN**

Ulica Piłsudskiego 67, II-gie piętro. Godziny przyjęć: 12 — 2 i 4 1/2 — 7.

## D-r Paweł Broniatowski

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych

(Leczenie światłem i elektrycznością) Od godz. 9 — 12 r. i od 4 — 8 wieczorem Panie od 12 — 1 po południu.

Częstochowa, ul. Panny Marji 21 II Aleja I piętro.

**Pianino** koncertowe z moderatorem firmy Kerntopfa lub FORTEPIAN sprzedam na spłaty Aleja 3 Maja 10 m. 10 od 2 — 5 pp.

## BAZAR NARODOWY

w Piotrkowie, Piłsudskiego 71, telef. 21

poleca po cenach umiarkowanych wielki wybór papeterji w pudełkach i kopertach, albumy do pocztówek, poezji i fotografii, garnitury na biurka, teczki, notesy i ołówki kieszonkowe ozdobne, farby i kredki w pudełkach. **KALENDARZE KIESZONKOWE.** **POCZTÓWKI** malarzy polskich oraz innych w wielkim wyborze.

**NOWOŚCI** **NOWOŚCI**

Ostatni wyraz techniki w przemyśle o:—:o Gilzowym! o:—:o

**GILZY Z FILTREM „TIGAN”**

Przedstawicielstwo wyłączna sprzedaż — na Piotrków i okolice —

Firma HELENA OPPELN-BRONIKOWSKA, Piotrków — Kaliska 14.

## 16 mórg ziemi pszennej

z zabudowaniami murowanymi, pół krescencji zostawiam,

przedam pod Piotrkowem,

o 1300 złotych morga obsiana.

Wiadomość: Kaliska 14 — trafika.

**Czas odnowić prenumeratę!**

KINO  
„APOLLO”

## Dziś i dni następnych

Potężny 10-cio aktowy dramat współczesny.

# Kaprys UCZCIWEJ KOBIETY

W roli głównej HELENA MAKOWSKA

NAD PROGRAM: „Minuta przed północą” wspaniała farsa

Na scenie! Występy artystów Na scenie!

## Przed wyborami do Sejmu

Konsolidacja elementów zachowawczych w państwie dla wspólnej, twórczej a zorganizowanej pracy nad mocarstwową rozbudową ojczyzny jest jednym z najbardziej palących postulatów chwili obecnej.

Od pamiętnych dni majowych zarysowały się na arenie naszego życia politycznego brzemienne a utajone jeszcze częściowo siły, sylwety ugrupowań zachowawczych, które intensywną organizacyjną pracą dążą do zlania się w jedną potężną całość. Zlanie to mające wytworzyć dla siły rządzącej państwem jeden z najważniejszych punktów oparcia przeciąga się i opóźnia. Wina to w pierwszym rzędzie dezorientacji, jaka panuje jeszcze w niektórych ugrupowaniach zachowawczych, pod wpływem ideologii wrogiej zamierzeniom dzisiejszego rządu.

Dzięki inicjatywie p. Jana Choinskiego-Dzieduszyckiego i Ksawerego Jaruzelskiego zjechali się 19 b. m. w gościnnym domu jabłonowskim ziemianie z Małopolski wschodniej, należący częściowo do różnych ugrupowań konserwatywnych, częściowo zaś i tacy, którzy dotychczas w publicznym życiu politycznym żywszego nie brali udziału. Dla wytworzenia bliższego kontaktu z mechaniką dzisiejszego rządu raczył, na zaproszenie gospodarza, przybyć również pułkownik Sławek na zebranie jabłonowskie.

W tłumnie zapelnionej bibliotece dworu jabłonowskiego zagaił obrady pięknym, głębokim, a niepozbanionem uczucia przemówieniem gospodarz domu p. Jan Choinński-Dzieduszycki.

Wśród obecnych zauważyliśmy pp. Kazimierza Agopsowicza, Ludwika hr. Dębickiego, Dra Konstantego hr. Dzieduszyckiego, Aleksandra Fedorowicza, Agenora hr. Gołuchowskiego, Ludwika hr. Horocha, Leona Horodyskiego, Ksawerego Jaruzelskiego, prof. Dra Franciszka Gröera, Erazma hr. Korytowskiego, Ludwika hr. Koziebrockiego, Dra Marjana Lisowieckiego, ks. kan. Oberca, Kazimierza Przybysławskiego, wiceprezesa Ch. N. we Lwowie, Tadeusza Potockiego, St. Rudrofa Stanisława hr. Siemieńskiego, Michała Szotarskiego, Tadeusza Zajackowskiego, Aleksandra hr. Zaleskiego, Romana Zurowskiego.

Po zagajeniu, przewodniczącym zebrania obrany został przez aklamację L. hr. Koziebrodzki. Na pewne zasadnicze pytania, postawione mu przez zagajającego, odpowiedział pułk. Sławek głębokim ad hoc improwizowanym referatem, który na obecnych wywarł

mocne wrażenie. Dyskusja, w której zabierało głos wielu mówców, potoczyła się wartkiem tempem. Dużo wątpliwości, dużo argumentów opozycji wytoczono otwarcie na arenę obrad. Dyskusja toczyła się głównie w dwu kierunkach, a mianowicie: po pierwsze dotykała ona stosunku myśli zachowawczej polskiej i ziemiaństwa kresowego do osoby marszałka Piłsudskiego, po drugie zaś, dokoła zagadnień taktycznych i organizacyjnych. Tu przebiegało zrozumienie konieczności zerwania ostatecznego z temi pseudo-zachowawczymi elementami, których głównym hasłem jest walka z osobą Marszałka. — Na końcu pierwszej części obrad przemawiał raz jeszcze pułkownik Sławek, poruszając niektóre tematy dyskusyjne. Widać było, że zdecydowane stanowisko ziemian kresowych z ich słów i sposobu myślenia tryskające, teżyżna kresowa, głębokim patriotyzmem i chęć do pracy, uczyniły na mówcy wrażenie. Przemawiał bowiem tak szczerze, tak serdecznie, tak jasno, że potrafił porwać obecnych to też po tem końcowem przemówieniu, obecni uchwalili jednomyślnie wśród niemilkających oklasków następującą rezolucję.

Zebrani w dniu 19 października 1927 w Jabłonowie ziemianie wschodniej Małopolski, w poczuciu siły i energii państwowo-twórczej ziemiaństwa polskiego — oświadczają się:

I. Za koniecznością wzięcia zorganizowanego udziału w życiu politycznym i gospodarczym państwa;

II. Za koniecznością stworzenia w tym celu jednolitego frontu ziemiaństwa i elementów zachowawczych na gruncie zupełnego zaufania do zamierzeń marszałka Piłsudskiego.

III. Potępiają zaś poczynania tych polityków, którzy niecąc nieufność do rządu marszałka Piłsudskiego utrudniają konsolidację elementów zachowawczych, starając się poróżnić ugrupowania ziemiańskie i zachowawcze, a współdziałają przez to w tworzeniu antypaństwowego zamętu.

Na tem zakończono pierwszą część obrad.

Po kolacji i krótkim zebraniu towarzyskiem, już pod nieobecność pułk. Sławka, odbyła się druga część obrad podczas której omawiano taktykę konsolidacji ugrupowań ziemiańskich i zachowawczych.

Czas odnowić prenumeratę!

## Ekshumacja zwłok brata Naczelnika Węgier w Radomsku

Dnia 25 października br. w południe odbyła się w Radomsku żałobna uroczystość, związana z ekshumacją i przewiezieniem na Węgry zwłok porucznika huzarów śp. Szabolesa de Horthy'ego, brata obecnego regenta Węgier, poległego tragicznie w r. 1914 w walce z wojskami rosyjskimi. W dniu tym przybył specjalnie do Radomska generał Stefan de Horthy, drugi brat regenta, aby wziąć osobiście udział w obchodzie. Ze strony władz polskich uczestniczyli delegaci urzędu wojewódzkiego w Łodzi, przedstawiciele miejscowych władz cywilnych i wojskowych ze starostą na czele. Udział władz wojskowych przyczynił się w wysokim stopniu do uświetnienia obchodu. Kompania piechoty oddała zmarłemu przepisane honory wojskowe, a orkiestra odegrała marsz żałobny. Licznie zebrana publiczność zamianifestowała przy tej sposobności ponownie uczucia przyjaźni dla narodu węgierskiego.

## Ogólno-polski Zjazd Karaimów

Dnia 22-go bm. tj. w wigilię wyboru Hachama autokefalicznego kościoła karaimskiego w Polsce — wieczorem odbyły się równocześnie w konesach wileńskiej i trockiej radki w historii karaimów polskich uroczystości z okazji ofiarowania zarządom gminnym tych kones starożytnych pergaminowych rodół przez gminy wyznaniowe w Haliczu i Łucku. Rodały te przywieźli ze sobą do Wilna i Trok delegaci na ogólnopolski zjazd karaimów.

Dnia następnego w niedzielę od wczesnego rana zapanował w Trokach ruch niezwykły. Oprócz licznych delegatów przybył na zjazd około godziny 11 przed południem wojewoda wileński p. W. Raczkiewicz w towarzystwie naczelników wydziałów pp. St. Kirtiklisa i Dworakowskiego, kierownika oddziału wyznań religijnych województwa W. Piotrowicza i sekretarza osobistego Staniewicza. Dość licznie była reprezentowana prasa wileńska z prezesem Syndykatu dziennikarzy polskich red. Czesławem Jankowskim na czele. Z pism warszawskich reprezentowana była jedynie «Epoka» przez swego wileńskiego korespondenta, redaktora «Naszego Kraju» B. W. Świącickiego.

Zjazd otrzymał szereg depesz od wysokich urzędników polskich i uchwalił wysłać depesze dziękczynne za interesowanie się sprawami karaimów i stałe okazywanie zrozumienia dla ich potrzeb do pp. ministrów Dobruckiego, gen. Składkowskiego, Staniewicza, Meysztowicza, oraz dyr. Okulicza, kuratora wileńskiego Ryniewiczza i wojewody Mecha.

Po uchwaleniu depesz przewodniczący dr. Nowachowicz zarządził przerwę, w czasie której czterej specjalnie upoważnieni delegaci gmin: trockiej — p. Emil Kobecki, wileńskiej — p. mecenas Z. Zajackowski, łuckiej — p. Szpakowski i halickiej — p. dr. Nowachowicz udali się w towarzystwie kierownika oddziału wyznań województwa wileńskiego p. Piotro-

wicza, oraz powołanego w charakterze skrutatora hazana Firkowicza do osobnego pokoju w celu dokonania wyboru Hachama. O godz. 2 wszczęto obrady przez od czytanie protokołu wyboru Hachama. Głównymi wszystkimi czterech przedstawicielami gmin wyznaniowych Hachamem polskim wybrany został 53-letni Saraja-Bej (Szajap), były Hacham krymski, zamieszkały obecnie w Konstantynopolu, który poprzednio jeszcze przyrzekł tę wysoką godność duchowną przyjąć.

Saraja-Bej jest jednym z najznakomitszych badaczy języków wschodnich, był już w swoim czasie w r. 1912 obrany Hachamem trockim i cieszy się wielkim szacunkiem ogółu karaimów jako znawca m. n. języka. Języki wschodnie studiował w Petersburgu, gdzie następnie był docentem katedry orientologii przy tamtejszym uniwersytecie oraz w Persji gdzie w czasach ostatnich przebywał w charakterze wychowawcy i nauczyciela następcy tronu króla perskiego, Wybranego Hachama p. Saraja-Beja postanowiono uprosić telegraficznie o przyjęcie wyboru i przybycie do Polski gdzie za zgodą rządu osiadł już według swej woli na stolicy Hachamatu w Trokach czy też w Wilnie.

Po dokonaniu wyborów odbył się bankiet, w czasie którego wygłoszony został cały szereg przemówień, otwarty toastem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej przez delegata gminy trockiej p. Emila Kobeckiego, naczelnika wydziału Najwyższej Izby Kontroli Państwa w Warszawie. W pięknym swem przemówieniu p. Kobecki uzasadnił głębokie przywiązanie swych współwyznawców do Rzeczypospolitej, która była dla nich zawsze prawdziwą Matką-Ojczyzną.

## KRONIKA KALENDARZYK

Piątek	Dziś Szymona
28	Jutro Narcyzy
Październik	Wschód słońca g. 6.19.
	Zachód o godzinie 5.12.

## 1 Listopada

Komenda m. st. Warszawy projektuje w dniu 1 listopada rb. od godz. 9 ej rano do 21-ej wystawić wartę przy grobie Nieznanego Żołnierza, złożoną z chorągwi i sztandarów organizacji b. wojskowych. Przy każdym sztandarze (chorągwi) poczet złożony z 3-ch ludzi.

Organizacje i stowarzyszenia b. wojskowych, pragnące w ten sposób oddać hołd Nieznanemu Żołnierzowi, zechcą zgłosić swój udział do dnia 29 go bm. pod adres: Komenda m. st. Warszawy — oficer bezpieczeństwa, tel. 521-74, pokój N9 2.

## Z miasta

Wobec zbliżającego się święta zmarłych (dnia Zaduszniego) otrzymujemy od czytelników uwagi, skierowane pod adresem administracji cmentarza oraz policji państwowej, czy nie uważaliby za konieczne otoczyć w dzień zaduszny cmentarzy specjalną opieką i niedopuszczyć do tradycyjnych skandalów, jakie się w tym dniu dzieją.

Na wszystkich cmentarzach bowiem — jak słusznie podkreślają głosy publiczne — zamiast powagi, ciszy i kultu dla zmarłych, panują gwar, krzyki, flirty i najgorsza plaga — pseudo żebracy. Na cmentarzu dzieją się rzeczy, które wywołują wprost oburzenie i wstyd. Setki rzekomych żebraków i kalek wyśpiewujących pieśni, nie mające nic wspólnego ani z religią, ani z kultem zmarłych — muszą wywołać w najpobliższym człowieku wprost o. zenie.

Wrzask, wycie, w dodatku natręctwo żebraków i handlarzy, sprzedających świece, wianki itp., uniemożliwiają wprost już nietylko modlitwę, lecz nawet krótki pobyt przy mogile zmarłych. Ludzie wrażliwi, pragnący w dniu zadusznym w powadze i ciszy oddać cześć swoim zmarłym — uciekają z cmentarza, gdy słyszą przeraźliwe wrzaski dziadów i gdy widzą deptane nogami mogiły, kradzież płonących świec, lampek i kwiatów.

Z tą barbarją, zakorzenioną tylko dzięki niezrozumiałej tolerancji — należałoby nareszcie skonczyć. Powołane są do tego dozory cmentarne i władze administracyjne.

**Od 31 października do 2-go listopada wolne od nauki w szkołach**

Minister oświaty dr. Dobrucki zarządził, aby dzień 31 października był wolny od nauki szkolnej. Wobec tego ferie świąteczne z okazji Wszystkich Świętych i Dnia zadusznego, łącznie z 29 bm., trwać będą do 2 listopada włącznie.

W związku z tem ferje Bożego Narodzenia będą zmniejszone o jeden dzień i trwać będą od 22 grudnia br. do 2 stycznia roku przyszłego.

**Odczyt dr. J. Bobrzyńskiego**

Podstawą dobrobytu i bogactwa państwa jest bezsprzecznie racjonalnie prowadzone gospodarstwo narodowe. U nas kwestje gospodarcze są ciągle nader aktualnymi zagadnieniami, a trafne rozwiązanie ich, przedstawia troskę codzienną wszystkich obywateli, którzy myślą nie tylko o sobie, ale i o odrodzeniu państwa.

Zagadnienie wyżej wymienione będzie poruszane, zarówno z punktu widzenia naukowego, jak i praktycznego, znakomity eudyta i polityk doby obecnej — dr. Jan Bobrzyński, w odczycie pt. „Odrodzenie państwa przez obiektywizm gospodarczy”.

Odczyt ten zostanie wygłoszony w dn. 5 listopada (sobota), w sali Dobroczyńności, o godz. 7 wieczór.

Bez wątpienia temat i dzielny mówca spotkają się z życzliwym przyjęciem naszego miasta.

**Z sali sądowej**

Toczący się od ubiegłego czwartku w Piotrkowie proces o nadużycia paszportowe dobiega końca. Wczoraj prokurator Grabowski dokończył swego przemówienia, domagając się ukarania podsądnych.

Przedstawiciel Prokuratury Generalnej p. Pączkiewicz, referent Starostwa zgłasza pretensje imieniem skarbu państwa, o zasądzenie sum jakie poniósł skarb przez wydawanie nielegalnie paszportów służbowych, poczem wśród olbrzymiego zainteresowania zabrał głos znany obrońca i wybitnie utalentowany mówca mec. Józef Nowachowicz, obrońca b. starosty Stanisława Fijałkowskiego.

**Przemówienie mec. Nowachowicza**

Kolega Pruszyński o którym mówił p. prokurator na tle choroby gardła, trochę zapadł na zdrowiu i pytał się jak tam z „gardłem” p. prokuratora po jego wczorajszej wyczerpującej przemowie. Ale mówimy o sprawie. Trwała ona siedem dni — jak stworzenie świata. Pierwszego dnia były kwiaty, drugiego żyrandole, trzeciego meble itd. tylko, że w tym wypadku prokurator już szóstego dnia stworzył człowieka. I pan prokurator tworzył człowieka w ten sposób, że patrzył na b. starostę Fijałkowskiego, widzieliśmy, że przestaje on być człowiekiem zwyczajnym, pełnym wad i błędów, a może i zalet; natomiast staje się demonem o nieczystych rękach, który brudną drogą doszedł do czeluści ławy oskarżonych, jeżeli mi wolno posłużyć się wyrażeniami z mowy p. prokuratora. Niesłusznie redaktor Pluta, z którym naprawdę w tej sprawie trzeba skończyć, w Sądzie twierdził, że senator Januszewski wprowadził do Piotrkowa starostę Fijałkowskiego. Tak można by zresztą zewnętrznie sądzić, ale to będzie rzecz płytka, bo właściwą przyczyną tu był ten fluid, o którym p. prokurator mówił, że spaja zbrodniczą całość Manieckiego z Fijałkowskim, którzy się wzajemnie uzupełniają, ten fluid spowodował właśnie, że te dwie dusze „zbrodnicze”, grawitowały ku sobie w wszechświecie prawem ciążenia, by zejść się, jak to nasi poczciwi domorośli hindusi utrzymują. A między nimi biała plama p. Bielski. A czy panu prokuratorowi wiadomo, że wśród naszej ławy obwodowej zasiadł niezgodę? Kolega Januszewski, którego klient przez prokuratora był komplementowany, jest dumny i mówi do nas nie chce. Mowa p. prokuratora była przez się dziełem skończonym.

I choćby nie miała nic wspólnego ze sprawą, choćby nie była żadną pomocą oskarżenia, będzie zawsze przezemnie podziwiana, jak się podziwia obraz, który jako dzieło sztuki jest piękny, chociaż treść jego, przeniesiona w życie, może być brzydka i niemila. Poddawałem się też refleksjom, czy warto przystępować do dzieła zniszczenia tak pięknej całości, którą jeśli tkniemy rękami barbarzyńcy, możemy postrzępić i zniszczyć. Jestem parjasetem losu, bo nie służy mi efekty, które służyły wczoraj p. prokuratorowi, gdy „kończył” Fijałkowskiego, to jest nie stoję w świetle kin-kietów, ale wita mnie jesienny dzień, sączący się przez szyby okna. Natomiast wniosłem do tej sali umiar i rzeczywistość — dwa walory, których mowie p. prokuratora, nie ujmując niczego jej stronie estetycznej, jednak brakowało. Bo oto tak, jak czwartego dnia sprawy, dopiero zaczęliśmy mówić o sprawie, a przedtem mówiliśmy o tem, jak Fijałkowski nabywał meble, żyrandole i inne rzeczy, tak dopiero w trzeciej godzinie przemówienia rozpoczął p. prokurator mówić o sprawie. Czy znane jest p. prokuratorowi prawo harmonji, które powiada, że na małej kurnej chałupie nie można stawiać olbrzymiej kopuły, strzelejącej pod niebiosa? Szkoda, że p. prokurator o tem nie pamiętał w sprawie niniejszej, bo inaczej nie byłby nam narucił tego tysiąca rzeczy, tego olbrzymiego balastu, pod którym sama sprawa karna ledwo dyszy. Jest coś, o czem będę mówił, coś, co anonimowo istnieje, co jest nieuchwytnie, z czem walczyc niepodobna. Coś, co oswadnęło i prasę, co jest codzienną dziś bronią w walce politycznej, co rozwiłkowane panoszy się — to jest plotka. Weszła ona na tę salę rozpraw dziś śmiało z otwartym czołem. Bywały wypadki, że chyłkiem wkradała się i czyniąc szkodę, natychmiast wymykała się. — Tu ona była protegowana, a czy panowie sędziowie pamiętają, ile pytań padło? A co pan słyszał o żyrandolach Fijałkowskiego, a co pani słyszała o meblach? A czy pani wiadomo, że p. Fijałkowski chciał przemocą zająć mieszkanie Ostrowskiego w Policji? A jak to było z rachunkami, kiedy był Darowski? A czy u pana szkło kupował Fijałkowski? A czy państwo Fijałkowscy dużo zjedli na przyjęciu u Szerszyńskiego? Tak ostrzegałem Fijałkowskiego, że on tej nocy spać nie będzie, że będzie musiał przejść operację bezwzględną, ale konieczną, jak np. kiedy się musi wyrwać zęb, ściana guza na głowie, albo usuwać bolesną ekzemę. I dziś jest dobrze. Przystępujemy do leczenia zadanych ran. P. prokurator twierdzi, że z przykrością tylko przeprowadził wiewsekję człowieka, którego się sądzi, a którego trzeba poznać. P. prokurator nie tylko zgłębił jego duszę i umysł, ale wszystko wy badał i wszędzie zaglądał. Czy powodując się tą właśnie przykrością p. prokurator spowodował badanie oskarżonych, każdego z osobna, co nie jest praktykowane w naszym sądzie, chyba, że chodzi o olbrzymie jakiegoś zbrodnie, jakiegoś wyjątkowo wielokrotne przestępce typy oskarżonych. P. prokurator, rozpoczął w ten sposób przewód sądowy zadając pytania których treść i forma stawały się nieraz torturą dla oskarżonych, zapominając, że istnieje nie tylko ochrona ludzi, ale i zwierząt.

P. prokurator charakteryzując demonizm oskarżonych stworzył sp. ecyfik Lombrosowski-Twainowski, gdyż tylko taka synteza może odtworzyć właściwość psychologicznych rozważań p. prokuratora. Gdy p. prokurator chciał nam okazać typ Lombrosa natychmiast z poza tych słów wyłaniała się twarz uśmiechnięta Marka Twaina. Dok. nast.

**KSIĄŻKI OBRACHUNKOWE**  
DLA ROBOTNIKÓW  
według wzoru, zatwierdzonego przez  
— Głównego Inspektora Pracy —  
SĄ DO NABYCIA  
w Administracji „Dziennika Narodowego”

**Staneja dla pańienek**  
Opieka i dobre odżywianie zapewnione.  
Wiadomość: J. Trepka, Piłsudskiego  
— Nr 64, od godz. 3—5.

Z ostatniej chwili.

**Rozłam w PSL. Piast**

W związku z odezwą senatora Bojki, skierowaną przeciw postłowi Witosowi, wystąpili z P.S.L. Piast postłowie: Marjan Dąbrowski (Kraków), inż. Fr. Maślanka (Kraków) i Wł. Kosydarski (Lwów). Klub PSL. Piast liczył dotąd 54 postłów w Sejmie i 14 senatorów.

**Nowa fala teroru na Kowieńszczyźnie**

K o w n o. Fala teroru w Kownie znowu wzrosła. W najbliższych dniach przed sądem kowieńskim stanie 8 osób, oskarżonych o działalność antypaństwową. Wśród oskarżonych jest kilku wojskowych i 3 nauczycieli.

W nocy z dnia 25 na 26 b. m. dokonano rewizji w redakcji rosyjskiego dziennika „Echo”. Zabrano szereg dokumentów. W ostatnich dniach dokonano również szeregu rewizji u leaderów chrześcijańskiej demokracji.

**Wydaleni księża litew. chcą wrócić do Polski**

WILNO. Deportowani z Polski księża litewscy, znajdujący się po stronie litewskiej w miejscowości Orzeleje, wystali do Stolicy Apostolskiej prośbę, by wzięła ich pod opiekę i umożliwiła im pełnienie obowiązków, to znaczy aby umożliwiła im powrót do Polski.

**Zabójca atamana Petlury, Szwarzbard uwolniony**

Sąd przysięgłych w Paryżu uwolnił Szwarzbarda, który w Paryżu zastrzelił atamana Petlurę, mszcząc się w ten sposób za pogromy żydowskie na Ukrainie.

Po odczytaniu wyroku, powstał na sali nieopisany tumult, jedni wznosili okrzyki przeciw obrońcy, drudzy przeciw Petlurze. Hałas po obu stronach wzrastał się z każdą chwilą, tak, że nie było słyhać słowa. Wkońcu wkroczyć musiała straż sądowa, aby przeszkodzić starciom. Oskarżony został wypuszczony natychmiast nawol nastopę.

**ZEPHYR**  
JEST  
ZEGARKIEM  
NIEZBĘDNYM  
DLA KAŻDEGO

**Emilja KRUSZYŃSKA**  
konserwatorzyстка

udziela lekcji gry na fortepianie

Uczy według metody i nowoczesnych wymagań pedagogicznych, co daje gwarancję szybkich postępów w muzyce. Ceny przystępne.  
Adres: Ulica Piłsudskiego L. 73.

**pokój z kuchnią**  
w śródmieściu  
**poszukiwany**  
również do zamiany  
na mieszkanie jednoizbowe  
**za dopłatą!**  
— Zgłoszenia do Administracji —

**Fortepiany, Pianina, Fisharmonje**  
i wszelkie instrumenty muzyczne  
**STROI I NAPRAWIA**  
**FRACHOWICZ**  
Piotrków, ul. Narutowicza 13.

**Ogłoszenie.**  
45/27.

Do rejestru Sądu Okręgowego, jako Rejestrowego, w Piotrkowie w dziale „A” wpisano:

Dział „A” I wpisy.  
Dnia 30 lipca 1927 r.

4610. Moszek Donner — wyrób sukna w Tomaszowie Mazowieckim, ul. Antoniego 13, istnieje od 1896 r. Właścicielem jest Moszek Dunner vel Donner, zam. w Tomaszowie, ul. Antoniego 13. Prokury nie udzielono. Intercyzy nie zawierali.

4611. «S. Czamański i F. Spiewak» — fariarnia w Tomaszowie Rawskim, ul. Jeziorna 6-8-10, istnieje od 27 maja 1927 r. Właścicielami są: Samuel Czamański, zam. w Tomaszowie, ul. Jeziorna 5 i Feliks Spiewak, zam. w Tomaszowie, ul. Tkacka Nr 4. Prokury niema. Spółka firmowa, zawarta na mocy aktu z dnia 4 maja 1927 r., zaświadczonego przez Karola Lechowicza, notariusza w Tomaszowie Rawskim dnia 24 maja 1927 r. Nr rep. 2054, na termin do dnia 1 czerwca 1929 r. z prawem automatycznego przedłużania na 2 lata. Zarząd interesami spółki należy wyłącznie do Feliksa Spiewaka, który prowadzi będzie wszystkie sprawy spółki, reprezentować ją nazewnątrz, podpisywać wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, czeki, obligi swoim nazwiskiem pod stemplem firmy, odbierać wszelkie należności, korespondencję pocztową, telegraficzną, zwykłą, wartościową i pieniężną i kwitować z odbioru. Intercyzy spółnicy nie zawierali.

4612. «Handel win, wódek i likierów oraz towarów kolonialno-spożywczych Maksymiljana Szklarskiego w Wadlewie, pow. Piotrków». Detaliczny handel win, wódek, likierów, spirytusu, towarów kolonialnych, spożywczych i sklep tytoniowy, Wadlew, pow. Piotrkowski. Istnieje od 15 lipca 1927 r., oddziałów niema. Właścicielem jest Maksymiljan Szklarski, zam. w Piotrkowie, Plac Litewski Nr 6. Prokury nie udzielono. Intercyzy nie zawierali.

Dział „A” II wpisy.

433. Dnia 25 lipca 1927 r. do rejestru firmy «Pałyka mebli giętych K. Wünsche i S-ka w Radomsku» pod Nr kol. 6-ym dodatkowo wpisano: Zarząd sprawami spółki, należy do wszystkich czterech spółników wspólnie z tem, że wszelkiego rodzaju zobowiązania, umowy i weksle w imieniu spółki i dla niej obowiązujące, winny być podpisane przez dwóch spółników, z których jednym obowiązkowo winien być Ksawery Wünsche.

1740. Dnia 29 lipca 1927 r. pod Nr kol. 2-im wciągnięto dodatkowo wpis uzupełniający: Kopel Gertman — wyrób cukierków w Piotrkowie, ulica Staro-Warszawska Nr 25; istnieje od 1906 roku.

2285. Dnia 30 lipca 1927 r. pod Nr kol. 2-im wpisano dodatkowo: Abram Moszek Kesselman — drobny handel zbożem i mąką w Radomsku, ul. Dobryszewska Nr 10; istnieje od 1908 roku.

Dział „B” I wpis.

251. «Karbon» spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie handlu wę-

głem, koksem i innymi materiałami opalowymi oraz budowlanymi. Siedzibą przedsiębiorstwa jest Tomaszów Mazowiecki, ul. Kolejowa 5. Data rozpoczęcia działalności przedsiębiorstwa — 21 czerwca 1927 r. Kapitał zakładowy 10,000 złotych, podzielony na 100 udziałów po 100 złotych każdy, całkowicie wpłacony, przyczem «Silemin» spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w Warszawie posiada 51 udziałów, zaś Emanuel Goldman, zam. w Tomaszowie — 49 udziałów. Zarząd spółki stanowią: Henryk Hirszon, zam. w Warszawie, ulica Hoża 37 i Emanuel Goldman, zam. w Tomaszowie, ul. Piliczna 11. Zarządcy podpisywać będą zawsze łącznie w imieniu spółki pod stemplem firmowym tak na wekslach i zobowiązaniach, jak i wogóle na wszelkich innych dokumentach i papierach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta została przed notariuszem Marjanem Dobrowolskim w Warszawie dnia 21 czerwca 1927 r. za № rep. 1980 na czść od dnia 21 czerwca 1927 r. do dnia 31-go grudnia 1932 r., z tem, że w braku notarialnego wymówienia ze strony któregośkolwiek spółnika na trzy miesiące przed upływem terminu powyższego, spółka automatycznie przedłuża się na rok następny i tak dalej, aż nastąpi wspomniane wymówienie.

Sekretarz Rejestrowy:  
**J. Mossulski.**

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Piotrkowie na nazwisko Józef Zięba, zamieszkałemu w Rozniatowiczach, gm. Bujny Szlacheckie. Powyższy dokument unieważnia się.

#### Z POWODU WYJAZDU

odstąpię tanio dobrze prosperujące

### KINO-TEATR

w Bełchatowie (15,000 mieszkańców) może być z całkowitem urządzeniem.

— :: — Zgłoszenia kierować: — :: —  
Bełchatów, Kino-Teatr „Polonja”

### POSZUKIWANY STARSZY SZOFER,

dobrze obeznany z samochodami ciężarowymi solidny — i posiadający, prócz prawa jazdy, bardzo dobre świadectwa. Zgłaszać się do PIOTRKOWSKIEJ MANUFAKTURY NA BUGAJU.

**ELEKTROWNIA W PIOTRKOWIE** podaje do wiadomości P. T. Klienteli, że dostawa prądu będzie wstrzymana w sobotę, dnia 29 go b. m. od godz. 7 do godz. 11 na ulicach: Sulejowska, Plac Czarnieckiego i sąsiednie na wschód; i w niedzielę, dnia 30 b. m. od godz. 7 do godz. 11 na ulicach: Piłsudskiego, Kaliska, Żelazna, Rynek Trybunalski, Krakowska i sąsiednich.

— Nowy rozkład komunikacji autobusowej Piotrków—Tomaszów zacznie obowiązywać z dniem 15 bm.

Z Piotrkowa odchodzić będą autobusy Nowaka-Czerwińskiego o godz. 9.30 rano, 12 w południe, 3 popoł., 5.50 i o godz. 7 wiecz.

Z Tomaszowa odchodzi o godz. 7.30 rano, 8, 12, 3 i 5.30 popoł.

**Zadajcie wszędzie „Dziennik Narodowy”**

### Zawiadomienie

Urząd Wojewódzki podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w myśl art. 3 i 5 Rozp. Prez. R. P. o cudzoziemcach z dn. 13. VIII. 1927 r. Dz. U. R. P. Nr. 83 p. 465 władzą właściwą do udzielania zezwoleń na przyjazd cudzoziemców do Rzpl. Polskiej są polskie urzędy konsularne.

Cudzoziemcy pragnący przyjechać do Rz. Polsk. winni wnieść swoje podanie sami do tych urzędów i tam też otrzymują zawiadomienie o decyzji władz.

Podania osób zainteresowanych w przyjeździe cudzoziemca, a wnoszone do urzędów krajowych, będą zostawiane bez załatwienia, względnie zwracane tym osobom z pouczeniem, że o przyjazd do Rzpl. Polskiej winien starać się sam cudzoziemiec za pośrednictwem Urzędów Konsularnych.

**PŁYTY** patefonowe  
najnowsze aktualności  
w Bazarze Narodowym

### Koncesjonowane Kursa „WIEDZA”

przygotowują z zakresu klas IV, VI i VIII pod fachowem kierownictwem profesorów gimnazjów miejscowych.

Wpisy codziennie od godziny 8—12 przed południem w lokalu przy ulicy Krakowskiej 13.

Początek lekcji 15 października r. b. o g. 8 rano.

### Pasy skórzane, Cement, Papeę, Smoła

poleca na nadchodzący sezon

PO CENACH KONKURENCYJNYCH

### ANTONI UNISZEWSKI

skład hurtowy i detaliczny wyrobów żelaznych, budowlanych i przedmiotów gospodarstwa domowego

w Piotrkowie, Rynek Trybunalski 7, telefon 2.

### Potrzebny zaraz duży pokój

w śródmieściu na biuro. Oferty z ceną i adresem składać do administracji „Dziennika Narodowego”.

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach Celejowski, Piotrków, Krakowska 1.

Zadajcie „Dziennik Narodowy”

### DRUKARNIA NARODOWA INTROLIGATORNIA

wykonywa tanio, szybko i dokładnie wszelkie roboty w zakresie sztuki drukarskiej wchodzące, jako to: dzieła, broszury, sprawozdania, książki buchalteryjne i biurowe, afisze, klepsydry, formularze, ulotki, programy, zaproszenia ślubne, bilety wizytowe, oraz wszelkie inne roboty drukarskie i introligatorskie. —

Największa i najstarsza drukarnia w Piotrkowie!!!

Na składzie duży wybór papierów, kartonów, biletów wizyt.

WYKONANIE DRUKÓW  
PUNKTUALNE  
I BARDZO SZYBKIE.



### NORA

najlepsze słuchawki  
(NORA BABY Typ Kc. — CENA 20 ZŁOT.) —

### NORA

najlepsze głośniki

### NORA

najlepsze radioaparaty

o—o I T. D. o—o  
WSZĘDZIE DO NABYCIA

### „LOUVRE”

Piotrków, Kaliska № 3

Przyjmuje roboty w zakresie kuśnierstwa wchodzące. Robota solidną i wykwiłtną wykonana przez warszawskich kuśnierzy.

### WILLA piętrowa

murowana 8 ubikacji

i 1 morga ogrodu

pod samą Lodzią do sprzedania za 17500 złotych.

Wiadomość: Kaliska 14 — trafika.

### 6 parceli 30 morgowych drenowanych —

pod Lodzią do sprzedania a 1440 morga.

Wiadomość: Kaliska 14 — trafika.

### Tylko za 1 zł.

### zamiast 25 zł.

można otrzymać zegarki, budziki, złote pierścionki, łańcuszki, oraz inne towary. Nie zwlekajcie, lecz dziś jeszcze przyslijcie swój adres. Warunki, cenniki i serje wysyłamy po otrzymaniu 43 groszy.

Tow. „JAK” Warszawa.

Skrzynka pocztowa № 5544.

Mnóstwo listów dziękczynnych.

ZGINĘŁA karta powołania wydana przez P. K. U. w Piotrkowie na nazwisko Antoni Góralczyk zamieszkały w Moszczenicy, gm. Bogusławice pow. Piotrkowski. Powyższy dokument unieważnia się.